

JAN ZIĘBA

ur. 1906; Huta Borowska

| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Puławy, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, handel żydowski, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, sklepy żydowskie, jatki, pogrzeb żydowski |

Żydzi w Puławach przed II wojną światową

Żydzi współpracowali z Polakami, kłótni nie było z Żydami. W Puławach wyjątkowo byli inteligentni Żydzi. Jeden Altman, to był adwokat, Żyd. Jeden [Żyd] był kierownikiem szkoły, inny lekarzem, handlem się zajmowali Żydzi. Tu było dużo sklepów, naprzeciwko kościółka [było] osiedle żydowskie, spalone przez Niemców. Handlowali artykułami spożywczymi i krawiectwem też [się zajmowali]. Jeden Żyd miał herbaciarnię. Z boku stała bożnica, za ulicą główną Lubelską. Cmentarz żydowski był w Puławach, ale cmentarz żydowski był też na Włostowicach. Do tej pory jest, tam takie płyty stoją. Pamiętam jeszcze jak ich chowali, Żydów, były takie płaczki, płakały te płaczki sztucznie oczywiście i dużo Żydów szło. Wiem, że do żony przychodzili, towar przynosili, żeby kupować, tylko myśmy nie mieli za co, bo bieda była. Szewcy byli [żydowscy]. Mięsem handlowali, tak zwane jatki były. W niedzielę było dużo stoisk, szło się do tych jatek. Żydzi łapali Polaków, żeby do nich iść kupować, żeby u Polaka nie kupować. [Kiedy] poszły panie kupować mięso to zaraz Żydówki przed sklepem stały i nawoływały, żeby do nich iść, że u nich taniej. Żydówki zachodziły do kościoła katolickiego. [Żeby] posłuchać, tak z ciekawości. To nie biedne Żydówki, to już była taka trochę elita żydowska. Ponieważ tu w gimnazjum, które było w Puławach to i Żydzi się kształcili. Tak że niektórzy Żydzi trochę się z nami żywali.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2004-03-19 |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Weronika Prokopczuk |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |